

# SAINTS OF THE WEEK- ŚWIĘCI TYGODNIA

## JULY 18 - SAINT CAMILLUS DE LELLIS

Humanly speaking, Camillus was not a likely candidate for sainthood. His mother died when he was a child, his father neglected him, and he grew up with an excessive love for gambling. At 17, he was afflicted with a disease of his leg that remained with him for life. In Rome he entered the San Giacomo Hospital for Incurables as both patient and servant, but was dismissed for quarrelsomeness after nine months. He served in the Venetian army for three years.

Then, in the winter of 1574, when he was 24, Camillus de Lellis gambled away everything he had—savings, weapons, literally down to his shirt. He accepted work at the Capuchin friary at Manfredonia, and was one day so moved by a sermon of the superior that he began a conversion that changed his life. He entered the Capuchin novitiate, but was dismissed because of the apparently incurable sore on his leg. After another stint of service at San Giacomo, he came back to the Capuchins, only to be dismissed again, for the same reason.

Again, back at San Giacomo, his dedication was rewarded by his being made superintendent. Camillus de Lellis devoted the rest of his life to the care of the sick. Along with Saint John of God he has been named patron of hospitals, nurses, and the sick. With the advice of his friend Saint Philip Neri, he studied for the priesthood and was ordained at the age of 34. Contrary to the advice of his friend, Camillus left San Giacomo and founded a congregation of his own. As superior, he devoted much of his own time to the care of the sick.

Charity was his first concern, but the physical aspects of the hospital also received his diligent attention. Camillus insisted on cleanliness and the technical competence of those who served the sick. The members of his community bound themselves to serve prisoners and persons infected by the plague as well as those dying in private homes.

Some of his men were with troops fighting in Hungary and Croatia in 1595, forming the first recorded military field ambulance. In Naples, he and his men went onto the galleys that had plague and were not allowed to land. He discovered that there were people being buried alive, and ordered his brothers to continue the prayers for the dying 15 minutes after apparent death.

Camillus de Lellis himself suffered the disease of his leg through his life. In his last illness, he left his own bed to see if other patients in the hospital needed help.

Source: [www.franciscanmedia.org](http://www.franciscanmedia.org)

## 18 LIPCA – ŚWIĘTY KAMIL Z LELLIS



Z ludzkiego punktu widzenia Camillus nie wydawał się kandydatem do świętości. Jego matka zmarła, gdy był jeszcze dzieckiem, ojciec go zanieczyścił, a on sam dorastał, wykazując nadmierną skłonność do hazardu. W wieku 17 lat dotknęła go choroba nogi, która towarzyszyła mu przez całe życie. Wstąpił do rzymskiego szpitala św. Jakuba dla nieuleczalnie chorych, pełniąc tam rolę zarówno pacjenta, jak i służącego, ale po dziewięciu miesiącach został z niego wydalony z powodu kłótności. Przez trzy lata służył w armii weneckiej.

Następnie, zimą 1574 roku, gdy miał 24 lata, Camillus de Lellis przegrał w hazardzie wszystko, co posiadał – oszczędności, broń, dosłownie aż do samej koszuli. Podjął pracę w klasztorze kapucynów w Manfredonii i pewnego dnia tak poruszyło go kazanie przełożonego, że rozpoczął nawrócenie, które zmieniło jego życie. Wstąpił do nowicjatu kapucynów, ale został z niego wydalony z powodu pozornie nieuleczalnej rany na nodze. Po kolejnym okresie służby w San Giacomo powrócił do kapucynów, by znowu zostać wydalonym z tego samego powodu.

Po powrocie do San Giacomo jego poświęcenie zostało nagrodzone mianowaniem na stanowisko przełożonego. Camillus de Lellis resztę życia poświęcił opiece nad chorymi. Wraz ze św. Janem od Boga został ogłoszony patronem szpitali, pielęgniarek i chorych. Zgodnie z radą swojego przyjaciela, świętego Filipa Neri, podjął studia przygotowujące do kapłaństwa i przyjął święcenia kapłańskie w wieku 34 lat. Wbrew radzie przyjaciela Camillus opuścił San Giacomo i założył własne zgromadzenie. Jako przełożony poświęcał większość swojego czasu opiece nad chorymi.

Działalność charytatywna była dla niego sprawą najwyższej wagi, ale również fizyczne warunki panujące w szpitalu były przedmiotem jego szczególnej troski. Camillus kładł duży nacisk na czystość oraz kompetencje zawodowe osób opiekujących się chorymi. Członkowie jego wspólnoty zobowiązali się do niesienia pomocy więźniom i osobom zarażonym dżumą, a także umierającym w domach prywatnych.

Niektórzy z jego ludzi towarzyszyli oddziałom walczącym na Węgrzech i w Chorwacji w 1595 roku, tworząc pierwszą odnotowaną w historii polową służbę medyczną. W Neapolu wraz ze swoimi ludźmi udał się na galery dotknięte zarazą, na których nie pozwolono im zejść na ląd. Odkrył, że niektórzy ludzie byli chowani żywcem, i nakazał swoim braciom, by kontynuowali modlitwy za umierających jeszcze przez 15 minut po pozornej śmierci.

Sam Camillus de Lellis przez całe życie cierpiał na dolegliwość nogi. Podczas swojej ostatniej choroby wstał z łóżka, aby sprawdzić, czy inni pacjenci w szpitalu nie potrzebują pomocy.

Zródło: [www.franciscanmedia.org](http://www.franciscanmedia.org)